



## **Kukuryk**

Wydawnictwo Tako / Kolekcja OOO

Tekst: Marisa Núñez / ilustracje: Helga Bansch

Data wydania: 2011 (wyd. I), 2014 (wyd. II)

ISBN 978-83-62737-02-4

32 strony / oprawa twarda / format 25 × 23 cm

Poziom edukacyjny: przedszkole

### **Scenariusz dydaktyczny**

#### **Wprowadzamy**

Przygotujmy scenografię (np. stół z obrusem i rekwizytami: książką, jajkami, mąką, miską). Nawiążmy kontakt z dziećmi, skupmy ich uwagę, wprowadźmy w atmosferę opowieści. Zaprosimy do krótkiej pogawędki.

- Co można zrobić z tych składników?
- Jaki jest tytuł książki?
- Kim może być Kukuryk?
- Jakie postaci widzimy na okładce? A ten ogon... do kogo należy?
- Otwieramy książkę. Widzimy jajko, które pęka. Pokażmy je.
- Otwieramy kolejne strony. Widzimy bawiącego się Kukuryka. Pewnie jest psotnikiem.
- Co robi? Czym się bawi? Z kim się bawi?

#### **Opowiadamy**

Możemy nauczyć się bajki na pamięć i użyć pacynki zakładanej na palec (kurczak) i drugiej, czarnej, zakładanej na rękę (kot). Rolę Mamy Kury możemy odgrywać sami. Ubierzmy się w fartuch z kieszenią na której naszyjemy ilustrację pieca (papierową). Zmieniajmy ton głosu stosownie do granej postaci. Opowieść możemy wzbogacać śpiewając piosenki lub zachęcając dzieci do powtarzania rymowanych fragmentów tekstu. Przygotujmy obrazki przedstawiające mąkę, jajka, cukier lub prawdziwe rekwizyty. Wkładajmy je do pieca-kieszeni w odpowiednim momencie opowieści, gdy kura piecze ciasto. Użyjmy brzęczyka, który zadzwoni, gdy ciasto będzie gotowe. Wyjmiemy je wtedy z kieszeni fartucha (obrazek na papierze przedstawiający gotowe ciasto). Oczywiście obrazek ten wkładamy do kieszeni przed rozpoczęciem zajęć. Zadbajmy, by dało się go podzielić na kawałki. Gdy będziemy opowiadać, jak Kukuryk je ciasto, pomalutku będziemy odrywać kawałki z obrazka.

#### **Rozmawiamy z dziećmi**

Dajmy sobie czas, przyjrzyjmy się ilustracjom książki i podzielmy się wrażeniami, które zrodziły się przy pierwszej lekturze:

- Kukuryk stara się pomagać mamie. Kiedy? W którym momencie? Zbiera drewno, pomaga jej piec ciasto...
- A my pomagamy w domu? Jak? Sprzątamy swój pokój, nakrywamy do stołu, opiekujemy się rodzeństwem...
- Czy bycie grzecznym to też pomoc?
- Mama Kura gniewa się, gdy Kukuryk zjada całe ciasto. Dlaczego?
- Czy dzielimy się jedzeniem, zabawkami, przyborami szkolnymi?
- Czy pamiętamy jakąś sytuację, w której nie chcieliśmy się podzielić? Dlaczego?
- A może kiedyś to z nami ktoś się nie chciał podzielić? Jak się wtedy czuliśmy?
- Czy przypominamy sobie jakąś sytuację, w której zrobiliśmy coś, czego nie powinniśmy, i skarcono nas za to?

## Ćwiczymy. Pięć zmysłów

**Dotyk.** Na początku opowiedzmy o zmyśle dotyku. Pokażmy, jak to działa. W tym ćwiczeniu każdemu dziecku po kolei zawiązuje się oczy. Podajemy mu do rąk jakiś przedmiot (o którym była mowa w opowiadaniu: patyk, miska, kawałek futra, pióro, jajko). Każde dziecko musi zbadać i ocenić jego kształt, wagę, wielkość, fakturę i odgadnąć, co to jest. Każdy dostaje inny przedmiot do odgadnięcia.

**Wzrok.** Opowiedzmy o zmyśle wzroku. Jedeno z dzieci ma zawiązane oczy, pozostałe otrzymują rysunek jakiegoś przedmiotu, który pojawił się w bajce (każde dziecko inny) i po kolei opisują go bez podawania nazwy. Zabawa polega na tym, by jak najszybciej odgadnąć, o jaki przedmiot chodzi. Zabawę rozpoczyna dziecko, mówiąc np. „Widzę coś, czego ty nie widzisz”. A potem: „Widzę coś w kolorze czerwonym, coś co jest małe, gładkie, coś co służy do jedzenia itd.” Zabawę powtarzamy tyle razy, ile jest dzieci w grupie.

**Słuch.** Wyjaśnijmy, że narządem, który pozwala nam słyszeć jest ucho, a zmysłem – słuch. Przygotujmy dzieci do zabawy ruchowej, która polega na poruszaniu się w określony sposób po usłyszeniu określonego dźwięku. Posłużmy się dźwiękami występującymi w bajce: piskami piskląt, miauczeniem kota, gdakaniem kury. Za każdym razem, gdy rozlegnie się ustalony dźwięk, dzieci mają za zadanie poruszać się w określony sposób: KURCZAKI: dzieci biegają radośnie po sali, na znak nauczyciela zbierają patyczki, podskakują, dziobią, KOT: dzieci zamierają w bezruchu, MAMA KURA: dzieci zbijają się w grupkę.

**Smak.** Opowiedzmy, że smak jest zmysłem, którego receptory zlokalizowane są na języku, wymieńmy rodzaje smaków (słodki, słony, kwaśny, gorzki). Dzieci próbują kawałków warzyw, owoców i tak opisują swoje wrażenia, by pozostali odgadli, o jaki smak chodzi. Następnie przygotujmy prosty deser owocowy lub ciasto niewymagające pieczenia. Podzielmy ciasto na kawałki, policzmy je. Możemy również poćwiczyć odejmowanie i dodawanie na owocach. Wykonując to ćwiczenie, pamiętajmy o dietach i nietolerancjach pokarmowych u dzieci.

**Węch.** Napełniamy buteleczki pachnącymi substancjami. W nakrętce musi być otworek, by zapach mógł się ulatniać. Użyjmy kawy, wody kolońskiej, cytryny, cynamonu, czosnku, kulek kamfory. Zawiążmy dzieciom oczy. Muszą odgadnąć, o jaki produkt spożywczy lub zapach chodzi. Jeżeli dzieci są bardzo małe, najpierw pokażmy produkty i zaprezentujmy ich zapach. Zróbmy pachnące farby, mieszając je z aromatycznymi olejkami. Do pomarańczowej farby użyjmy olejku pomarańczowego, do żółtej – cytrynowego, do czarnej – czekoladowego, do białej – olejku waniliowego, itd. Gdy farba wyschnie, po potarciu będzie wydawała określony zapach.

## Inspiracje

**Kury i koty.** Przynieśmy zdjęcia kogutów, kur, jajek i kurcząt oraz kotek, kociąt i kocurów. Powieśmy je na tablicy. Zbierzmy informacje. Co jedzą? Gdzie mieszkają? Jakie dźwięki wydają? Jak wyglądają: dziób, łapy, pióra, sierść, ogon. Określmy pokrewieństwo między kurami, kurczakami i kogutami oraz między kotkami, kociętami i kocurami.

**Album rodzinny.** Poprośmy, by dzieci przyniosły różne zdjęcia członków swojej rodziny. Każde dziecko pokaże zdjęcia całej klasie/grupie i przedstawi relacje rodzinne między osobami na fotografiach: rodzeństwo, dziadkowie, rodzice. Możemy zebrać wszystkie zdjęcia i stworzyć grupy: dziadków, mam, braci itd.

**Ale się boję!** Mama Kura pokazuje w książce planszę ze zwierzętami, które mogą zagrażać Kukurykowi (lis, orzeł...). Zróbmy planszę z naszymi strachami. Narysujmy je i napiszmy, jak się nazywają. Sprawdźmy, czy boimy się tego samego. Tak jak Kukuryk przegonił strach silnym kichnięciem i my możemy użyć jakiegoś sposobu na strach. Zbierzmy wykonane rysunki i schowajmy je w szafie, garnku lub w kopercie, którą zaadresujemy, np.: Za lasami, za górami.

**Mali aktorzy.** Tekst książki „Kukuryk” może stać się scenariuszem małego teatryku. Dzieci zamieniają się w aktorów. Na początku każdy ćwiczy, grając osobno (kurczaczka, kota...), potem tworzy się pary (kot–kurczak, kura–kurczak), wreszcie ćwiczymy w trójkach. Możemy przygotować prostą scenografię: kuchnia (stół, obrus, miska, babka), las (koszyk, patyczki, które zbiera kurczak). Możemy również przygotować wcześniej maski bohaterów: kota, kurczaka i kury.